

Sygn. akt II Ca 502/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

PrzewodniczącySSO Jadwiga Kwapiszewska/spr/

SędziowieSSO Maria Lechowska, SSO Anna Mikuliszyn

ProtokolantAgnieszka Lesicka

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 r. w Jeleniej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. i A. S.

przeciwko B. F. i K. F.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 4 marca 2013 r., sygn. akt I C 579/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

1. uchyla wyrok zaoczny z dnia 18 stycznia 2011 r.;
2. zasądza solidarnie od pozwanych B. F. i K. F. na rzecz powodów M. S. i A. S. kwotę 4.612 zł (cztery tysiące sześćset dwanaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 r.;
3. dalej idące powództwo oddala;
4. koszty postępowania stosunkowo między stronami rozdziela, przy przyjęciu, że powodowie wygrali proces w 1/3 a pozwani w 2/3, przy czym ich szczegółowe rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanych na rzecz powodów kwotę 85 zł tytułem kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 502/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 4 marca 2013 r. po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. S. i A. S. przeciwko B. F. i K. F. o zapłatę kwoty 15.634 zł tytułem odszkodowania zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 6.918 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, oddalając

dalej idące powództwo oraz stosunkowo rozdzielił koszty postępowania, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu przy przyjęciu, że pozwani ulegli co do 1/2 roszczenia.

Sąd I instancji ustalił, że strony są współwłaścicielami nieruchomości budynkowej, położonej w G.nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą (...), przy czym sposób korzystania z przedmiotowej nieruchomości strony zgodnie ustaliły w ten sposób, że każda ze stron miała korzystać z nieruchomości naprzemiennie co dwa tygodnie.

Sąd ustalił również, że na I piętrze przedmiotowego budynku znajdują się pokoje przeznaczone dla gości. Pokoje nie są wyposażone w łazienki i ubikacje, a pomieszczenia sanitarne przeznaczone do wspólnego użytku gości znajdują się na parterze (jedna łazienka i jedna ubikacja) oraz na I piętrze po lewej stronie budynku od wejścia głównego (trzy pomieszczenia toalet). W tej nieruchomości powódka rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej – agroturystyki, oferując klientom m.in. 12-dniowe turnusy połączone z oczyszczeniem organizmu dietą warzywno – owocową i w 2007 r. zostało zorganizowanych kilka takich turnusów.

W maju 2008 r. pomieszczenia położone na I piętrze po lewej stronie przedmiotowego budynku od wejścia głównego, tj. trzy pokoje, trzy łazienki i korytarzyk, zostały zajęte przez pozwanych na pomieszczenia mieszkalne, a powodowie nie mieli do nich dostępu. Wobec braku dostępu do łazienek na I piętrze część osób zainteresowana turnusami z dietą oczyszczającą organizm w 2008 r. zrezygnowała z przyjazdu w ogóle, bądź pomimo przyjazdu przebywało kilka dni, albowiem osoby korzystające z diety muszą mieć zapewniony dostęp do toalet.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 10 czerwca 2009 r. w sprawie I C 76/09 Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze nakazał pozwany, aby wydali powodom opisane wyżej pomieszczenia położone na I piętrze po lewej stronie budynku, zgodnie z ustalonym przez strony sposobem korzystania z rzeczy wspólnej.

W oparciu o dowód z opinii biegłego Sąd przyjął, że w przypadku dysponowania łazienkami na I piętrze budynku powodowie mogliby osiągnąć hipotetyczne dochody w okresie od lipca do grudnia 2008 r. w wysokości 6.918,00 zł przy obłożeniu miejsc noclegowych na poziomie 20 %.

W tym stanie sprawy Sąd uznał żądanie pozwu za częściowo uzasadnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał art. 361 §1 i § 2 k.c. przyjmując, że powodowie dochodzili naprawienia szkody w postaci utraconych korzyści i zgodnie z art. 6 k.c. zobowiązani byli do wykazania przesłanek z art. 361 k.c., w tym szkody (utraconych korzyści) oraz normalnego związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Podkreślił przy tym Sąd, że wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* (utraconych korzyści) z natury rzeczy ma charakter hipotetyczny. Wymaga przyjęcia hipotetycznego przebiegu zdarzeń i ustalenia wysokiego prawdopodobieństwa utraty korzyści. Ustawodawca nie wskazał przy tym bliższych kryteriów budowania tych hipotez, pozostawiając je wiedzy i doświadczeniu życiowemu składu orzekającego. W świetle powyższego Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody uznał, że powodowie udowodnili utratę korzyści z tak dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie można w świetle doświadczenia życiowego przyjąć, że utrata korzyści rzeczywiście miała miejsce na skutek nieudostępnienia pomieszczeń określonych w wyroku wydanym w sprawie I C 76/09. Powyższe wynikało z zeznań przesłuchanych świadków: R. B., K. L., M. K., E. B. i A. G., którzy wskazywali na rezygnację z usług turystycznych świadczonych przez powodów z powodu braku odpowiedniej ilości pomieszczeń sanitarnych. Zeznaniami powyższych świadków, jak i powódki jako spójnym, logicznym i wzajemnie zgodnym Sąd przydał walor wiarygodności. Ustalając, w dalszej kolejności wysokość należnego odszkodowania, a zatem hipotetyczną wysokość dochodów, które powodowie mogliby uzyskać, Sąd oparł się na dowodzie z opinii biegłego sądowego oraz przepisie art. 322 k.p.c. Ustalenie bowiem hipotetycznej wysokości utraconych dochodów jest szczególnie trudne w przypadku świadczenia usług turystycznych, gdyż wpływ na obłożenie miejsc hotelowych ma szereg czynników jak: zasobność finansowa społeczeństwa, marketing i reklama, położenie obiektu, a także pogoda, czy preferencje turystów w danym sezonie. Należało brać również pod uwagę specyfikę oferty (oczyszczanie organizmu), a zatem kierowanie jej w istocie do określonej grupy osób. Ta specyfika pobytu mogła też powodować pewną stałą grupę klientów zainteresowanych właśnie tego typu usługami, a nie samym wypoczynkiem. Dlatego Sąd – rozważając całokształt okoliczności sprawy i stosując art. 322 k.p.c. –

uznał, że właściwą kwotą odszkodowania będzie kwota 6.918,00 zł przy założeniu, że w spornym okresie obłożenie miejsc noclegowych kształtowało się na poziomie około 20 %. Sąd podkreślił przy tym, że powyższe założenie zostało praktycznie przyznane przez pozwanego w jego zeznaniach, zaś wskazane przez powodów koszty działalności nie były kwestionowane. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie był zaś wystarczający dla przyjęcia obłożenia miejsc noclegowych na poziomie 65 %. Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł o art. 100 k.p.c.

Wyrok w całości zaskarżyli pozwani, zarzucając: naruszenie art. 328 §2 k.p.c. przez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku jego podstawy prawnej, uniemożliwiając w ten sposób ocenę zasadności rozstrzygnięcia oraz rzeczową polemikę w tym zakresie oraz art. 321 §1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie, a także błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że pozwani uniemożliwili lub utrudnili powodowi prowadzenie działalności gospodarczej na poziomie 20 % obłożenia miejsc noclegowych. Podnosząc te zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów procesu wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części.

Na aprobatę Sądu odwoławczego zasługiwał bowiem zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w postępowaniu procesowym obowiązuje bezwzględne związanie sądu granicami żądań powoda. W rozpoznawanej zaś sprawie powodowie dochodzili odszkodowania w postaci utraconych dochodów za okres od lipca do października 2008 r. (k. 4 akt sprawy). Sąd Rejonowy natomiast, w efekcie błędnego określenia w zleceniu sporządzenia przez biegłego opinii okresu, w którym powodowie mogliby osiągnąć dochody (tj. od lipca do grudnia 2008 r.) – wadliwie przyjął, że żądanie pozwu było uzasadnione co do wskazanej przez biegłego kwoty, pomijając że dochód ten stanowi utracone korzyści za okres przekraczający żądanie pozwu (gdyż uwzględnia także listopad i grudzień 2008 r.). Zasądzenie sumy pieniężnej, która mieści się wprawdzie w kwotowych granicach powództwa, lecz wykracza poza podstawę faktyczną żądania pozwu, stanowi orzeczenie ponad żądanie i narusza art. 321 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 364/08; z dnia 7 listopada 2007 r. II CSK 344/07, niepubl.). Analiza akt sprawy nie pozwalała przy tym przyjąć, by powodowie skutecznie rozszerzyli żądanie pozwu na dalsze dwa miesiące. W postępowaniu apelacyjnym zaś takie rozszerzenie żądania pozwu jest niedopuszczalne (art. 383 k.p.c.). Roszczenie powodów zostało nadto sformułowane w sposób jednoznaczny jako żądanie zwrotu korzyści utraconych w ściśle oznaczonym okresie. Dlatego, Sąd Rejonowy nie był uprawniony do orzekania w przedmiocie utraconych korzyści w czasie od listopada do grudnia 2008 r. Stąd, przyjmując za biegłym, że powodowie przy założeniu 20 % obłożenia miejsc noclegowych mogliby osiągnąć w okresie 6 miesięcy, tj. od lipca do grudnia 2008 r. dochód w kwocie 6.918 zł – uznać należało, że hipotetyczny miesięczny dochód wynosił 1153 zł i tym samym za okres spornych 4 miesięcy (lipiec-październik 2008 r.) powodowie mogli dochodzić odszkodowania w kwocie 4.612 zł (4x1153 zł). O tyle zatem uwzględnić należało żądanie pozwu.

Chybiony był natomiast zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. przez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku jego podstawy prawnej. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie przytoczono wprawdzie podstawy prawnej dochodzonego roszczenia odszkodowawczego przez wyjaśnienie czy powodowie swoje żądanie naprawienia szkody w postaci utraconych korzyści wywodzą z deliktu (a zatem z regulacji art. 415 i nast. k.c.) czy też z umowy (a zatem z art. 471 i nast. k.c.), bądź z innej podstawy prawnej. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia powołał się jedynie na treść art. 361 k.c. i obszernie odniósł się do instytucji szkody, związku przyczynowego oraz zakresu dochodzonego odszkodowania. Wskazał także na przepis art. 322 k.p.c. Niemniej jednak, z prawidłowo poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych wynikało jednoznacznie, że strony przedmiotowego sporu łączyła umowa o podział do korzystania z nieruchomości (por. art. 206 k.c.). Tym samym podstawą prawną dochodzonego roszczenia odszkodowawczego był stosunek umowny, a zatem żądanie pozwu uzasadniała regulacja art. 471 i nast. k.c. Niewątpliwie powodowie wykazali przesłanki tej umownej odpowiedzialności odszkodowawczej,

a mianowicie: istnienie ważnego zobowiązania, jego nienależyte wykonanie w spornym okresie, szkodę oraz związek przyczynowy między szkodą a nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanych. Do przesłanek tych w istocie odniósł się Sąd Rejonowy, czyniąc w tym przedmiocie odpowiednie i wystarczające ustalenia faktyczne. W świetle tych ustaleń ocenę prawną Sądu I instancji uznać należało za opartą na umownej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych, pomimo braku wskazania wprost na przepis art. 471 k.c. Pomimo zatem wskazanego wyżej uchybienia w zakresie uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji przyjąć należało, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku umożliwia przeprowadzenie kontroli apelacyjnej, gdyż dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna są spójne, tworząc logiczną całość (por. wyrok SN z dnia 15 lutego 2013 r. I CSK 314/12, LEX nr 1307999). Sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może natomiast stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji jedynie wtedy, gdy z tego powodu orzeczenie nie poddaje się kontroli Sądu II instancji (por. wyrok SN z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, LEX nr 137611). Sporządzenie uzasadnienia orzeczenia jest bowiem czynnością sprawozdawczą - mającą odwzorować procesy myślowe i decyzyjne Sądu. Jest też czynnością wtórną w stosunku do podjętej przez Sąd decyzji. Dlatego, nawet wadliwe uzasadnienie orzeczenia nie przesądza o wadliwości zaskarżonego rozstrzygnięcia (tak: SN w wyroku z dnia 4 października 2006 r. II CSK 117/06, LEX nr 332959). Zasadnie zaś Sąd Rejonowy przyjął, że zakres odszkodowania w rozpoznawanej sprawie wyznaczały przepisy art. 361 §1 i 2 k.c. oraz art. 322 k.p.c. ze względu na hipotetyczny charakter szkody w postaci utraconych korzyści z tytułu świadczenia przedmiotowych usług turystycznych.

Bezzasadny był również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że pozwani uniemożliwili lub utrudnili powodowi prowadzenie działalności gospodarczej na poziomie 20 % obłożenia miejsc noclegowych. Sąd Rejonowy bowiem dokonał w tym zakresie skrupulatnej analizy dowodów i poczynił niewadliwe ustalenia faktyczne, a oparta na tej analizie ocena – szczegółowo i logicznie umotywowana, w tym wsparta na zasadach doświadczenia życiowego - zasługiwała na aprobatę Sądu Okręgowego. Zeznania świadków: R. B., K. L., M. K., E. B. i A. G., jednoznacznie wskazywały, że przyczyną rezygnacji z usług turystycznych świadczonych przez powodów był brak odpowiedniej ilości pomieszczeń sanitarnych. Sam pozwany zaś zeznał, że przed zajęciem wskazanych pomieszczeń na I piętrze obłożenie miejsc noclegowych w spornej nieruchomości kształtowało się na poziomie 10-20 %. Skuteczne postawienie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, czy też naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak: SN w orz. z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, "Wokanda" 2000, nr 7, poz. 10). Jeżeli bowiem wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, nawet wówczas, gdy z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne (tak: SN w wyroku z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05, Lex nr 187214).

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy, uwzględniając apelację pozwanych we wskazanym wyżej zakresie na mocy art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w pkt. I wyroku, przy czym zmieniając zaskarżony wyrok i rozstrzygając ponownie o żądaniu pozwu zgodnie z art. 347 kpc uchylił wyrok zaoczny z dnia 18 stycznia 2011 r. Wyrok zaoczny traci bowiem moc dopiero wskutek uchylenia go przez wyrok końcowy (art. 247 kpc). Dalej idąca apelacja na zasadzie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł zgodnie z art. 100 k.p.c., mając na uwadze że pozwani wygrali sprawę w 1/3 części, a ponieśli koszty procesu w wysokości 946 zł (600 zł wynagrodzenia pełnomocnika i 346 zł opłata od apelacji). Mogli zatem dochodzić zwrotu kwoty 315 zł (1/3 x 946 zł). Powodowie natomiast, wygrywając sprawę w 2/3 części, mogli dochodzić zwrotu kwoty 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (2/3 x 600 zł). Stąd zasądzeniu podlegała powstała stąd różnica w kwocie 85 zł.